

Małgorzata KARWATOWSKA

Lublin

CZY ANARCHIA TO TAKŻE WOLNOŚĆ? (NA PODSTAWIE WYPOWIEDZI UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH)

W jednej z prac (por. Karwatowska, w druku) podjęłam próbę odpowiedzi na pytanie, czym dla nastolatków jest pojęcie *wolności*. Analiza uzyskanego materiału pozwoliła na wyprowadzenie wniosku, że w przypadku młodych ludzi myślenie o *wolności* i jej rozumienie jest w dużej mierze zbieżne z wypowiedzią Cyce-rona: „Co to jest wolność? To móc żyć, jak się chce”¹ (*Paradoxa Stoicorum*, cyt. za: Wierzbicka, 1999: 491).

Wolność, w obu badanych grupach², utożsamiana była przede wszystkim ze swobodą. Dla młodzieży widoczny był także związek *wolności* z innymi wartościami pozytywnymi, takimi jak: miłość, szczęście czy tolerancja. Kojarzyła ona tę kategorię między innymi z niczym nieograniczoną przestrzenią oraz tymi elementami środowiska, które budzą w człowieku pozytywny stosunek, czasem tęsknotę za czymś nieokiełznanym, nieujarzmionym, czystym, np.: *dżunglą, lotem ptaka, naturą, wiatrem, wsią*.

Młodzi ludzie rozumieją *wolność* przede wszystkim indywidualistycznie, a uczniowie technikum dodatkowo – hedonistycznie, dostrzegając właściwie dwa znaczenia tego pojęcia:

- 1) *wolność* jako możliwość dokonywania niezależnych wyborów;
- 2) *wolność* jako brak barier zewnętrznych, pełna swoboda poczynań (w tym znaczeniu można raczej mówić o samowoli, którą należałoby interpretować

¹ Wypada jednak wyjaśnić, że ta możliwość życia „jak się chce” w czasach rzymskich przeciwstawiana była pojęciu samowoli. Innymi słowy, wolność nie była dla filozofa czymś pozbawionym wszelkich ograniczeń.

² Badania przeprowadzone zostały, podobnie jak w przypadku podjętych tu rozważań, w I Liceum Ogólnokształcącym im. S. Staszica i Zespole Szkół Kolejowych w Lublinie. Serdecznie dziękuję nauczycielkom: pani mgr Dorocie Goszczyckiej i pani mgr Elżbiecie Andruszczak za pomoc w ich realizacji.

jako wolność złą, szkodliwą dla ogółu). Tak pojmowana *wolność* to ‘wolność od’³: od nakazów, zakazów, kontroli etc.

Wydaje się, iż nie wszyscy rozumieją, że, jak słusznie dowodzi Kępiński, „absolutna wolność człowieka skończyłaby się chaosem” (por. Masłowski, 2001: 439).

Uczniowie, stawiając na piedestale wolność indywidualną⁴, nie zdają sobie jednak sprawy z tego, jak łatwo może się ona przeistoczyć w sytuację zniewolenia. Okazuje się bowiem, czego najlepszym potwierdzeniem wypowiedzi ankietowanych osób, że samo pragnienie posiadania wolności, nie zawsze musi oznaczać świadomy do niej stosunek.

Wszystkie te konstatacje sprawiły, że postanowiłam dotrzeć do rozumienia⁵ i werbalizacji przez młodzież szkół średnich pojęcia *anarchii*. W niniejszym szkicu spróbuję także odpowiedzieć na pytanie: Jak szkoła, do której uczęszcza młody człowiek, wpływa na rozumienie znaczenia wyrazu?

Uczniowie⁶ zostali poproszeni o krótkie uzasadnienie własnych opinii na temat: *Anarchia to także wolność*. A oto uzyskane odpowiedzi:

TECHNIKUM

Anarchia to:

- *bałagan, strach, bezprawie. Nikt nie kontroluje sytuacji. Ludzie mogą czynić zło bez kary;*
- *bezprawie. Według mnie ten, kto nie uznaje zasad i praw nie jest wolny;*
- *głupota;*
- *nie jest wolność. Anarchia to przede wszystkim banda brudasów i chamów. Wszczynają bunt i robią zamieszanie;*
- *uprzedzenie do ludzi innej wiary (sic!);*
- *władza ludu. Nie ma osoby rządzącej, takiej jak prezydent. Każdy decyduje o sobie;*
- *oznacza wolność, lecz wolność bez ograniczeń, a brak ograniczeń prowadzi do chaosu i bezprawia. Jednym słowem: „róbta, co chceta”. Nad wszystkim należy sprawować władzę, ale trzeba robić to mądrze, aby i wilk był syty, i owca cała;*

³ W filozofii zwraca się uwagę na dwa rodzaje wolności: pozytywną, ‘wolność do’ i negatywną, ‘wolność od’ (zob. Berlin, 1991: 130–131).

⁴ Puzynina (1997: 269) utrzymuje, że „wolność jest przecież w dużym stopniu iluzoryczna – człowiek pozostaje pod ogromnym, nie zawsze uświadamianym ciśnieniem mediów, gier politycznych, reklam, które zewsząd go otaczają”.

⁵ Sprawą niezmiernie istotną jest samo pojęcie *rozumienia*, które „stanowi deszyfrację znaku: jeżeli nie rozumiem czegoś, to znaczy, że nie umiem przedstawić sobie fragmentu rzeczywistości, do którego odnosi się dany znak” lub przedstawiam go sobie błędnie (por. Tymiak, 2002: 169).

⁶ Badaniem objęto łącznie 100 uczniów (50 osób to respondenci z liceum ogólnokształcącego i taka sama ilość młodzieży z technikum).

- *brak przestrzegania jakichkolwiek praw, które w jakimś stopniu mogłyby ograniczać nasze życie;*
- *dla wielu ludzi anarchia to chaos, który zmierza do zniszczenia, ale naprawdę anarchia to pokój i pragnienie wolności. Anarchiści nie pragną obalenia organów, bo wtedy rzeczywiście byłby chaos, ale tylko tych, które ograniczają naszą wolność i wolność słowa. Jednym słowem, anarchia to wolność, a wolność to życie! To jest to!;*
- *wolność, ponieważ anarchiści robią, co chcą;*
- *jest wolnością, ale niekontrolowaną. Powinno się ograniczać osoby, które powodują zło. Wolność dla ludzi, a nie dla wariatów. Jeśli ktoś uważa, że wolność jest zadawaniem krzywdy innym osobom, myli się, bo w tym momencie ogranicza wolność drugiej osoby. Ona ma także prawo do nietykalności, dlatego nie można wprowadzić anarchii – „totalnej wolności”, ponieważ tak naprawdę nie byłoby żadnej wolności;*
- *wolność, której potrzeba Polsce. W Polsce ludzie powinni robić, co chcą. Powinny być przepisy przeciw Żydom oraz zabraniające wolności seksualnej. Te dwie grupy (Żydzi i zboki) powinny trafić na Majdanek. Prezydentem byłby A. Lepper, premierem R. Giertych, a ministrem edukacji Sz. Majewski;*
- *jest w naszym państwie szerokim zjawiskiem obserwowanym na scenie politycznej, bo tam wszyscy robią, co im się podoba;*
- *wolność, ponieważ w anarchii nie ma żadnych barier, zmartwień, ograniczeń. Każdy robi, co chce i nikt nie ma prawa, niczego zabronić nikomu;*
- *ruch o wspaniałych założeniach. Oznacza brak przywódców, brak podatków, samosądy. Jest to jeden z lepszych ruchów, jakie zna ludzkość;*
- *wolność w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Wolność bez ograniczeń;*
- *jest czymś fajnym w życiu. Cool!;*
- *jestem przeciw anarchii.*

LICEUM

Anarchia to:

- *sytuacja, kiedy w państwie nie ma aktualnego przywódcy. Wówczas jest to taka teoretyczna wolność, ale nie jest ona realna;*
- *forma wolności, która jest nie do zaakceptowania, ponieważ brak jakichkolwiek praw może sprawiać innym ludziom kłopoty. Coś, czego w żadnym razie nie należy tolerować!;*
- *beźład. Brak nakazów, zakazów i wszelkich zasad nie ogranicza jednak w niczym naszej swobody, więc jest wolnością;*
- *bezprawie, brak reguł i zasad oraz ograniczeń, ale także pewna forma wolności;*
- *nie jest pozytywnym zjawiskiem. To beźład prowadzący do chaosu, często do wojny;*

- *wg mnie to zjawisko negatywne. Społeczność ludzka jest bardzo zróżnicowana, każdy ma inne wymagania, oczekiwania i nietatwo byłoby dojść do kompromisu, dlatego potrzebna jest władza. Oczywiście nie może to być dyktatura, tylko przedstawiciel wybrany przez ludzi, którzy mu tę władzę powierzyli;*
- *wolność pozorna, która nie daje prawdziwego szczęścia i prawdziwej satysfakcji, bo łamanie praw czasem prowadzi do tego, że robimy coś wbrew naszemu sumieniu i wtedy nie jest to wolność;*
- *wolność, tyle, że inaczej rozumiana. Anarchia jest łamaniem wszelkich praw, nie podleganiem systemowi, często wiąże się z nielegalnymi czynami, natomiast sama wolność jest stanem ducha, poczuciem niezobowiązania;*
- *wiąże się z wolnością we wszystkich dziedzinach życia. Żaden członek społeczeństwa nie jest ograniczony przez prawa i obowiązki narzucane przez władzę w państwie;*
- *lekkomyślna / zła / niedobra / niepełna / wynaturzona / niedoskonała / źle pojęta / skrajna wolność. Nie popieram takiej formy rządzenia, gdyż nie prowadzi do niczego dobrego / prowadzi do ograniczenia wolności innych / powoduje zamieszanie i zamęt / nie występują tu żadne zasady moralne, prawa / nie służy rozwojowi ludzkości;*
- *nie wolność, ponieważ oznacza odrzucenie wszelkich zasad wprowadzonych przez człowieka, a człowiek może prawdziwie realizować swoje cele tylko we wspólnocie;*
- *praktycznie najwyższa forma wolności. Odbywa się jednak kosztem poczucia bezpieczeństwa i wielu innych rzeczy, jakie zapewnia państwo, np. pomocy medycznej;*
- *„wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka”;*
- *nie wolność a samowola;*
- *totalna wolność, po prostu samowola. Wolność na wszystkich płaszczyznach;*
- *jest szerszym pojęciem niż wolność. Myślę, że nie można porównywać anarchii i wolności;*
- *prawda, ale każda wolność ma swoje granice i nie może być nadużywana, co właśnie prowadzi do anarchii;*
- *nie jest wolność, bo prowadzi do krzywdy drugiego człowieka;*
- *chaos, nieporządek, ogólny bałagan;*
- *dezorganizacja, która jest wynikiem bezsilności sprawujących władzę. Zjawisko absolutnie negatywne, nie do przyjęcia w normalnym państwie;*
- *„Co za dużo, to niezdrowo”.*

Zanim zajmiemy się analizą wypowiedzi uczniowskich, chwilę uwagi wypada poświęcić samemu pojęciu. Zgodnie z ustaleniami słownikowymi *anarchia* może być rozpatrywana w dwóch znaczeniach: po pierwsze, w odniesieniu do kraju czy organizacji i wówczas rozumiana jest jako ‘stan chaosu i nieporządku wy-

wołany nieprzezwyciężaniem praw i brakiem lub bezsilnością władzy'; po drugie, w nawiązaniu do jakiejś sfery życia i w tym przypadku to 'stan, w którym powszechnie narusza się obowiązujące dotąd normy i zasady' (por. np. ISJP 2000: 27). W obu znaczeniach *anarchię* należy interpretować jako rozprężenie, dezorganizację, zamęt, zaprzeczenie ładu i porządku. Tym samym staje się ona niemożliwa w cywilizowanym społeczeństwie.

Spróbujmy prześledzić, co na ten temat ma do powiedzenia młodzież szkół średnich.

Analiza zgromadzonych danych pozwoliła na wyłonienie następujących typów wypowiedzi:

- 1) takich, w których uczniowie przyznawali się wprost do nieznamości pojęcia, pisząc: *nie mam pojęcia, nie mam zielonego pojęcia* (5 respondentów z technikum – 10%);
- 2) takich, w których młodzi ludzie unikając komentarzy, informowali: *nie mam zdania* (siedmiu uczniów ze szkoły zawodowej – 14% i sześciu licealistów – 12%);
- 3) kolejną grupę odpowiedzi cechuje niezrozumienie omawianego zjawiska, umieszczanie niewłaściwych komentarzy czy dygresji (3 ankietowanych z technikum – 4%), np.: *anarchia to uprzedzenie do ludzi innej wiary; wolność, której potrzeba Polsce. W Polsce powinny być przepisy przeciw Żydom oraz zabraniające wolności seksualnej. Te dwie grupy (Żydzi i zbokci) powinny trafić na Majdanek. Prezydentem byłby A. Lepper, premierem R. Giertych, a ministrem edukacji Sz. Majewski;*
- 4) ostatni typ wypowiedzi dowodzi właściwego rozumienia analizowanej kategorii⁷, przy czym nacechowanie pozytywne *anarchii* pojawia się tylko u uczniów technikum (6%), zdecydowanie negatywne – u około 40% respondentów ze szkoły zawodowej i 66% licealistów. Więcej niż połowa tych ocen to wartościowania bardzo negatywne, np.: *lekkomyślna / zła / niedobra / niepełna / wynaturzona / niedoskonała / źle pojęta / skrajna wolność. Nie popieram takiej formy rządzenia, gdyż nie prowadzi do niczego dobrego / prowadzi do ograniczenia wolności innych / powoduje zamieszanie i zamęt / nie występują tu żadne zasady moralne, prawa / nie służy rozwojowi ludzkości (L)⁸; bałagan, strach, bezprawie. Nikt nie kontroluje sytuacji. Ludzie mogą czynić zło bez kary; wolność pozorna, która nie daje prawdziwego szczęścia i prawdziwej satysfakcji, bo łamanie praw czasem prowadzi do tego, że robimy coś wbrew naszemu sumieniu i wtedy nie jest to wolność (T)*. Różnice te mogą

⁷ Wypada wyjaśnić, że 16 ankietowanych z technikum (32%) i 11 z liceum (22%) oddało kwestionariusze niewypełnione.

⁸ Stosuję skróty: L – uczniowie liceum ogólnokształcącego, T – młodzież z technikum.

się wiązać zarówno z większą dojrzałością, jak i większą sprawnością komunikacyjną młodzieży ze szkoły średniej ogólnokształcącej.

Dokonując negatywnej oceny zjawiska, jakim jest anarchia, młodzież:

- a) werbalizuje ją wprost, stosując komentarze wartościujące i starając się w miarę szczegółowo objaśnić znaczenie leksemu, np.: *dezorganizacja, która jest wynikiem bezsilności sprawujących władzę. Zjawisko absolutnie negatywne, nie do przyjęcia w normalnym państwie (L); anarchia jest wolnością, ale niekontrolowaną. Powinno się ograniczać osoby, które powodują zło. Wolność dla ludzi, a nie dla wariatów. Jeśli ktoś uważa, że wolność jest zadawaniem krzywdy innym osobom, myli się, bo w tym momencie ogranicza wolność drugiej osoby. Ona ma także prawo do nietykalności, dlatego nie można wprowadzić anarchii – „totalnej wolności”, ponieważ tak naprawdę nie byłoby żadnej wolności (T)*;
- b) przywołuje nacechowane synonimy pojęcia, które charakteryzują je w sposób jednoznaczny, np.: *bałagan (L / T), bezład (L), bezprawie (L / T), chaos (L / T), dezintegracja (L), nieporządek (L)*;
- c) tworzy kolokacje rzeczownika *wolność* z negatywnie wartościującymi epitetami, które mają być odpowiedzią na pytanie, czym jest *anarchia*, np.: *lekomyślna / niedobra / niedoskonała / niepełna / pozorna / wynaturzona / zła / źle pojęta wolność (L); niekontrolowana wolność (T)*;
- d) stosuje cytaty, sentencje, powiedzenia, np.: *„wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka”*; *„Co za dużo, to niezdrowo” (L)*; *„róbta, co chceta” (T)*;
- e) używa lakonicznych konstatacji, jednoznacznie wyrażających dezaprobatę wobec tego stanu, bez dodatkowych komentarzy czy choćby objaśnień terminu, np.: *anarchia to głupota; jestem przeciw anarchii (T)*.

Niewielka grupa ankietowanych z technikum, o czym wspomniałam wcześniej, wartościuje *anarchię* pozytywnie (*ruch o wspaniałych założeniach. Oznacza brak przywódców, brak podatków, samosądy. Jest to jeden z lepszych ruchów, jakie zna ludzkość*). Działania takie można postrzegać jako rezultat uczniowskiej przekory, pragnienie zaprezentowania własnej oryginalności (*jest czymś fajnym w życiu. Cool!*).

Niektóre wypowiedzi wskazują na myślenie konkretne, np.: *Anarchia to przede wszystkim banda brudasów i chamów. Wszczynają bunt i robią zamieszanie (T)*, inne charakteryzują się nadmiernymi uproszczeniami i uogólnieniami, np.: *jest w naszym państwie szerokim zjawiskiem obserwowanym na scenie politycznej, bo tam wszyscy robią, co im się podoba (T)*; *chaos, nieporządek, ogólny bałagan (L)*. Nieliczne konstruowane przez młodzież opinie przesycane są elementami o za-

barwieniu silnie emocjonalnym⁹ zarówno *in minus*, jak i *in plus*: *anarchia to forma wolności, która jest nie do zaakceptowania, ponieważ brak jakichkolwiek praw może sprawiać innym ludziom kłopoty. Coś, czego w żadnym razie nie należy tolerować!* (L); *dla wielu ludzi anarchia to chaos, który zmierza do zniszczenia, ale naprawdę anarchia to pokój i pragnienie wolności. Anarchiści nie pragną obalenia organów, bo wtedy rzeczywistość byłby chaos, ale tylko tych, które ograniczają naszą wolność i wolność słowa. Jednym słowem, anarchia to wolność, a wolność to życie! To jest to!* (T).

Niekiedy respondenci, nie radząc sobie z postawionym przed nimi zadaniem, uciekają się do prawa substytucji (por. Wiśniewska, 1995), tzn. zamieniają znane na znane częściowo, znane częściowo na znane doskonale albo przekształcają informację obiektywną na zabarwioną emocjonalnie i wyolbrzymioną, np.: *praktycznie najwyższa forma wolności. Odbywa się jednak kosztem poczucia bezpieczeństwa i wielu innych rzeczy, jakie zapewnia państwo, np. pomocy medycznej (L); władza ludu. Nie ma osoby rządzącej, takiej jak prezydent. Każdy decyduje o sobie* (T).

Na ogół młodzież obu badanych grup wyraża niechętny stosunek do słowa – pojęcia *anarchia*, które nosi w ich wypowiedziach wyraźne nacechowanie pejoratywne. Zdecydowana większość młodych ludzi traktuje *anarchię* jako wolność, ale wolność negatywną, bo prowadzącą do *krzywdy drugiego człowieka, do ograniczenia wolności innych (L), do chaosu i bezprawia (T)*. Udzielając odpowiedzi na podaną dyspozycję, uczniowie:

- przede wszystkim odnoszą się do przedstawionej im konstatacji: *Anarchia to także wolność, np.: anarchia to nie wolność a samowola; forma wolności, która jest nie do zaakceptowania (L); wolność w prawdziwym tego słowa znaczeniu; jest wolnością, ale niekontrolowaną (T)*;
- próbują konstruować definicję pojęcia: *anarchia to dezorganizacja, która jest wynikiem bezsilności sprawujących władzę (L); anarchia to bałagan, strach, bezprawie (T)*;
- umieszczają sądy oceniająco-komentujące: *wg mnie to zjawisko negatywne. Społeczność ludzka jest bardzo zróżnicowana, każdy ma inne wymagania, oczekiwania i nietatwo byłoby dojść do kompromisu, dlatego potrzebna jest władza. Oczywiście nie może to być dyktatura, tylko przedstawiciel wybrany przez ludzi, którzy mu tę władzę powierzyli (L); oznacza wolność, lecz wolność bez ograniczeń, a brak ograniczeń prowadzi do chaosu i bezprawia. Jednym słowem: „róbta, co chceta”. Nad wszystkim należy sprawować władzę, ale trzeba robić to mądrze, aby i wilk był syty, i owca cała (T)*.

⁹ Na fakt, że wiele wypowiedzi uczniowskich wykazuje charakterystyczne dla potocznego myślenia uogólnienia, uproszczenia i emocjonalność, zwracają uwagę m.in. Wiśniewska (2002) oraz Karwatowska i Szpyra-Kozłowska (2005).

Najwyraźniejsze, najbardziej uchwytnie różnice pomiędzy respondentami mają charakter przede wszystkim formalny. Młodzież z technikum, tłumacząc znaczenie analizowanej kategorii, wykazuje się znacznie gorszą sprawnością niż jej rówieśnicy z liceum, tworząc werbalizacje mniej udane.

Halliday pisał: „Jakkolwiek niewątpliwie wszystkie normalne dzieci wychowane w normalnych warunkach poznają język ojczysty i używają go, istnieją jednak olbrzymie różnice między grupami i jednostkami w sposobie użycia języka i jego zastosowaniach, a wreszcie w zdolnościach wykorzystania całego potencjału użyć języka” (za: Shugar i Smoczyńska, 1980: 43). Wynotowane z kwestionariuszy wypowiedzi potwierdzają konstatacje badacza. Dowodzą one niezbicie, że licealistów cechuje większa sprawność językowa, która wynika: po pierwsze, ze znajomości pojęcia, po drugie, jego właściwego rozumienia, co, po trzecie, prowadzi do poprawnych wykonań, którymi w tym przypadku są pisemne werbalizacje.

Puzynina i Zdunkiewicz (1992: 215–216) dowodzą: „Język, którym się posługujemy, wyraża nasze indywidualne wartościowanie, a badany jako język większych lub mniejszych grup społecznych, pozwala charakteryzować zakresy i sposoby wartościowania tych społeczności. Wartościowania grupowe łatwo przeobrażają się w stereotypy językowo-pojęciowe i szerzą się – także wówczas, kiedy brak im wystarczających podstaw w faktach i systemach wartości”.

Badanie sposobu rozumienia przez uczniów szkół średnich tak ważkich pojęć z zakresu życia politycznego, jak *wolność* czy *anarchia*, ma głęboki sens, m.in. od tego bowiem, jak młodzież rozumie te kategorie i jaki ma stosunek do ich treści, znacząco zależy ich właściwe funkcjonowanie w społeczeństwie.

Wykaz prac cytowanych:

- Berlin I., 1991, *Dwie koncepcje wolności i inne eseje*, Warszawa.
- Inny słownik języka polskiego, 2000, red. M. Bańko, Warszawa.
- Karwatowska M., *Wolność czy samowola? O granicach wolności w wypowiedziach uczniów szkół średnich*, Warszawa (w druku).
- Karwatowska M., Szpyra-Kozłowska J., 2005, „Baba z wozu, koniom lżej” – recepcja seksistowskich związków frazeologicznych przez licealistów, [w:] *Komunikacja i tekst w perspektywie rozwojowej i dydaktycznej*, red. J. Porayski-Pomsta, Warszawa.
- Masłowski D. i W., 2001, *Aforyzmy polskie. Antologia*, Kęty.
- Puzynina J., Zdunkiewicz D., 1992, *Co język mówi o wartościach współczesnych Polaków?*, „Ethos”, nr 2/3, s. 215–227.
- Puzynina J., 1997, *Słowo – Wartość – Kultura*, Lublin.
- Shugar G. W., Smoczyńska M., 1980, red., *Badania nad rozwojem języka dziecka*, Warszawa.
- Tymiakin L., 2002, *Rozumienie przez piętnastolatków znaczeń wyrazów (na przykładzie słowa „światło” i wyrazów pochodnych)*, [w:] *Czynności tworzenia i rozumienia wypowiedzi. Studia Pragmalingwistyczne 3*, pod red. J. Porayskiego-Pomsty, Warszawa, s. 167–179.

- Wierzbicka A., 1999, *Wolność – libertas – freedom – svoboda. Uniwersalne ideały czy specyficzne dla danej kultury jednostki leksykalne?*, [w:] A. Wierzbicka, *Język – Umysł – Kultura*, wybór prac pod red. J. Bartmińskiego, Warszawa, s. 490–522.
- Wiśniewska H., 1995, *Łatwa i trudna kompozycja pisemnych wypracowań uczniowskich*, [w:] *Wokół szkoły i nauczyciela*, red. H. Wiśniewska i J. Plisiecki, Lublin, s. 119–131.
- Wiśniewska H., 2002, *Znajomość znaczeń nazw mitologicznych u absolwentów szkoły podstawowej*, [w:] *Konteksty kulturowe w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Ożdżyński, T. Rittel, Kraków, s. 261–271.

**IS ANARCHY FREEDOM AS WELL?
(ON THE BASIS OF STATEMENTS MADE
BY SECONDARY SCHOOLS STUDENTS)**

S u m m a r y

The author of this sketch attempts to reach the understanding and verbalization of a notion belonging to the sphere of political life, which is apparently important for secondary schools students, namely *anarchy*. The answer to the question: “How does a school a young man attends affects understanding of the meaning of this word?”, has also become crucial.

The research embraced one hundred students altogether from two types of schools: secondary school of general education and secondary technical school. It appeared that the youth from both groups hold reluctant attitude towards the word-notion *anarchy*. Evaluating this phenomenon negatively, young people do it in the following way: they verbalize it directly; they recall featured synonyms of this notion characterizing it in a clear-cut way; they create collocations of the noun *freedom* with negative evaluation epithets which are supposed to be the answer to the question what *anarchy* is; they use common quotations, proverbs and sayings; or they use laconic statements that are clearly expressing disapproval of this state.

The most noticeable differences between the respondents are mainly of formal character. Explaining the meaning of the analyzed category, the youth of secondary technical school show significantly worse skills as compared to their peers from secondary school of general education, who create less successful verbalizations.